

**JÓZEF JUSZCZYŃSKI**  
ur. 1927; Derewiczna



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Żydzi w Komarówce przed wojną
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Komarówka Podlaska; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Żydzi w Komarówce Podlaskiej przed wybuchem II wojny światowej, Komarówka Podlaska

**Żydzi w Komarówce przed wojną**

Właściwie to się nie odróżniali, z tym, że oni odżywiali się inaczej trochę jak Polacy, ale tak to i handlowali bydłem, przeważnie się trudnili handlem, szewcy, krawcy, piekarze, nawet lekarze. Jak był krawcem, to był dobrym krawcem, bo oni zawsze wychodzili z tego założenia: jak będziesz dobrym kowalem, czy dobrym szewcem, kowala to nie było nigdy Żyda, bo to jest za ciężki zawód dla nich, ale jak będziesz dobrym fachowcem, to zawsze będziesz miał robotę. Była część ludzi, która ich potępiała. A tak to przeważnie była jakaś taka, nawet można powiedzieć, współpraca. To było uzupełnienie. Oni handlowali, przynosili towary na wieś, bo nie było sklepu. Szklarz był - Kisielgarnek się nazywał, Moszko handlował bydłem, Mendel też handlował bydłem. Do krawców chodziłem do Żydów. Berko to był pierwszorzędny szewc. Wspaniały szewc! Ja w butach od niego chodziłem zawsze i ojciec i cała rodzina, zresztą cała wieś się prawie obuwała, bo on jak zrobił buty to i solidnie i się nie popsują i porządny materiał dał.

Data i miejsce nagrania	2005-10-11, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Jarzębkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"